

Sygn. akt *I ACa 1142/17*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 kwietnia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Ryszard Marchwicki

Sędziowie: SA Małgorzata Mazurkiewicz-Talaga

SO (del.) Marcin Miczke (spr.)

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Sylwia Woźniak

po rozpoznaniu w dniu 11 kwietnia 2018 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa K. (...)

w G. (wcześniej A. (...) G.)

przeciwko **Z. T.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Zielonej Górze

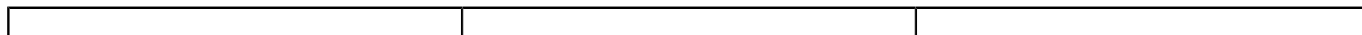
z dnia 29 marca 2017 r. sygn. akt I C 115/15

1. oddala apelację;

2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda 4.050 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Małgorzata Mazurkiewicz – Talaga Ryszard Marchwicki Marcin Miczke

I A Ca 1142/17



UZASADNIENIE

A. (...) w G. w pozwie skierowanym przeciwko Z. T. domagała się orzeczenia nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym, by pozwany zaspokoił roszczenie strony powodowej na kwotę 109.150,17 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 21 grudnia 2014 r. do dnia zapłaty i kosztami procesu. Powód dochodzi roszczenia z zobowiązania wekslowego w postaci weksla in blanco poręczzonego przez pozwanego.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz obciążenie strony powodowej kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwany zwrócił uwagę na nieskuteczność udzielonego poręczenia, wywodząc, iż spółka cywilna jako podmiot niewyposażony w osobowość prawną, nie może być poręczycielem. Dodatkowo zakwestionował, jakoby złożył podpis na wekslu, dostrzegł omyłkę w dacie płatności weksla oraz zaakcentował brak miejsca płatności weksla.

W piśmie z 28 czerwca 2016 r. pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia oraz z ostrożności procesowej podał, iż wykonywanie przez stronę powodową prawa podmiotowego jest sprzeczne z zasadami współzycia społecznego i narusza treść art. 5 k.c.

Wyrokiem z 29 marca 2017 r. Sąd Okręgowy w Zielonej Górze zasądził od pozwanego na rzecz powoda 109.150,17 zł z odsetkami ustawowymi od 8 stycznia 2015 r. do 31 grudnia 2015 r. i z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty, oddalił powództwo dalej idące i zasądził od pozwanego na rzecz powoda 9.692,87 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Okręgowy w Zielonej Górze dokonał następujących ustaleń faktycznych:

20 kwietnia 1994 r. spółka (...) sp. z o.o. z siedzibą w S. nabyła mienie wchodzące w skład (...) Skarbu Państwa przejęte po zlikwidowanym (...) w Ś. przynależne do nieruchomości gospodarstwa rolnego Skarbu Państwa w Ś. maszyny, urządzenia, zapasy, inwentarz żywy, produkcję w toku, wyposażenia. Strony umowy ustaliły wstępną cenę sprzedaży na kwotę 1.288 mln zł. Jako zabezpieczenie roszczeń wynikających z umowy sprzedaży strony przewidziały: weksel in blanco z wystawienia nabywcy na zlecenie zbywcy oraz umowę przewłaszczenia ruchomych środków trwałych.

Powód wypełnił znajdujący się w jej dyspozycji weksel in blanco wystawiony przez P. (...) sp. z o.o. z siedzibą w S. i poręczony przez współników s. (...) s.c. z siedzibą w W., opatrując go datą płatności na dzień 8 grudnia 2014 r. Nieczytelny podpis znajdujący się po prawej stronie pieczętki został nakreślony przez pozwanego.

Prowadzone wobec spółki (...) sp. z o.o. z siedzibą w S., w oparciu o tytuł wykonawczy w postaci wyroku Sądu Okręgowego w Zielonej Górze z dnia 11 grudnia 2000 r., postępowania egzekucyjne zostały umorzone wobec stwierdzenia bezskuteczności egzekucji.

W piśmie opatrzonym datą 8 grudnia 2014 r. strona powodowa wezwała pozwanego do wykupu weksla w terminie do dnia 20 grudnia 2014 r. Korespondencja została odebrana przez pozwanego w dniu 7 stycznia 2015 r.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie dowodów z dokumentów: umowy sprzedaży k. 4-6, weksla in blanco k. 3 (kopia), postanowienia z dnia 20 grudnia 2002 r. k. 161, postanowienia z dnia 29 czerwca 2009 r. k. 7, wezwania do wykupu weksla wraz z potwierdzeniem odbioru k. 8-9, nadto w oparciu o opinię biegłego sądowego z zakresu ekspertyzy pism i dokumentów M. M. (2) k. 112-123, zeznania biegłej sądowej M. M. (2) na rozprawie w dniu 8 września 2016 r., zeznań świadka J. M. na rozprawie w dniu 16 marca 2017 r., zeznań pozwanego Z. T. na rozprawie w dniu 16 marca 2017 r.

Sąd Okręgowy uznał powództwo za zasadne. Stwierdził, że skoro strona powodowa powoływała się na odpowiedzialność pozwanego jako poręczyciela weksla, materialnoprawną podstawą rozstrzygnięcia sporu był przepis art. 32 ustawy Prawo wekslowe przewidujący, iż poręczyciel wekslowy odpowiada tak samo, jak ten, za kogo poręczył.

W konsekwencji poręczyciel weksla in blanco może zgłaszać skutecznie zarzuty wskazujące na wypełnienie weksla niezgodnie z deklaracją wekslową (wyrok SN z 12 grudnia 2008 r. IICSK 360/08, LEX nr 584726). Zaznaczyć trzeba, że ciężar dowodu zawarcia umowy regulującej sposób wypełnienia weksla oraz wypełnienia weksla niezgodnie z umową ciąży na wekslowo zobowiązanym (Orzeczenie SN z dnia 24 lutego 1928 r., I C 2161/27; Orzeczenie SN z dnia 12 stycznia 1934 r., C 2217/33).

Sąd Okręgowy uzasadniał, że wymieniony weksel in blanco spełnia wszystkie wymogi ważności. Sąd nie miał wątpliwości, że pozwany złożył własnoręczny podpis pod wyrazem „poręczam”. W tym kontekście istotne dla sprawy okazały się rozważania poczynione przez biegłą sądową z zakresu ekspertyzy pism i dokumentów oraz wyjaśnienia końcowe pozwanego. Rozstrzygając jednak o zarzutach pozwanego dotyczących nieprawidłowości w zakresie formalnych wymogów, jakie rządziły wypełnieniem weksla, Sąd Okręgowy zauważył, że Z. T. i J. M. podpisali weksel in blanco jako wspólnicy spółki cywilnej, która nie ma zdolności wekslowej, a zatem nie spółka, lecz wspólnicy są uczestnikami stosunku wekslowego. Mimo braku wypełnienia rubryki przeznaczonej na wskazanie miejsca płatności, element ten został zawarty w danych identyfikujących stronę powodową. Także wpisana data wystawienia weksla tj. 8 grudnia 2014 r. nie jest datą w której dłużnik złożył weksel do dyspozycji strony powodowej. Utrwalone w tym zakresie orzecznictwo Sądu Najwyższego przewiduje jednak, że nie powoduje nieważności weksla umieszczenie na nim nieprawdziwej daty wystawienia tj. wcześniejszej lub późniejszej, niż faktyczna data złożenia podpisu przez wystawcę (zob. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 4 maja 1928 roku w sprawie I C 474/27, zb. Orz. SN 1928, poz.9).

Nieważny będzie jedynie taki weksel w którym data wystawienia jest późniejsza od daty płatności, bądź zawiera inną niemożliwość (art. 387 § 1 k.c.). Ujawniona rozbieżność w ocenie Sądu I instancji nie skutkuje nieważnością weksla. Wydrukowaną na blankiecie wekslowym liczbę „19”, oznaczającą pierwsze dwie cyfry roku przypadającego w wieku XX, należy potraktować – dokonując wykładni treści weksla w zakresie daty jego wystawienia, pochodzącej z XXI wieku – jako nieistniejący element tekstu weksla.

Sąd Okręgowy stwierdził, że pozwany powołał się przed Sądem na okoliczność uzupełnienia weksla niezgodnie z porozumieniem wekslowym, jednakże swoich twierdzeń w tym zakresie nie udowodnił. Gwarancyjny charakter wystawionego weksla wynika z treści § 7 umowy sprzedaży z dnia 20 kwietnia 1994 r. To właśnie powyższa umowa - której fakt zawarcia nie był kwestionowany - stanowiła podstawę prawną, czyli *causę* zaciągnięcia zobowiązania wekslowego. W ocenie Sądu nie ma podstaw, aby ciężar dowodzenia okoliczności ze stosunku podstawowego uzasadniający uzupełnienie weksla przerzucić na wierzyciela wekslowego. Sąd Okręgowy podkreślił, że brak stosownej deklaracji wekslowej określającej sposób wypełnienia weksla in blanco nie świadczy o dowolności uprawnień wierzyciela uzupełniającego jego brzmienie. Miarodajna jest tutaj bowiem treść stosunku podstawowego, którą taki dokument gwarancyjny zabezpiecza. Zapisy umowy sprzedaży wskazują zarówno wysokość zobowiązania, jak i określają w sposób dostateczny okoliczności, w jakich weksel może być wypełniony przez wierzyciela. Rozkład ciężaru dowodu w niniejszej sprawie był zdeterminowany faktem przedstawienia przez stronę powodową weksla oraz umowy sprzedaży. Zadaniem pozwanego było przedstawienie Sądowi takich środków dowodowych, które wykazałyby, a nie jedynie uprawdopodobniły, że jego twierdzenie o niezgodnym z jego wolą wykorzystaniu weksla in blanco i opatrzonego jego podpisem blankietu jest prawdziwe. Mając na uwadze obowiązujący w niniejszym postępowaniu, opisany wyżej ciężar dowodu, Sąd I instancji podkreślił, że na sugerowane przez siebie fakty pozwany, zastępowany przez profesjonalnego pełnomocnika, nie przedstawił jakichkolwiek przekonujących dowodów. Sąd powyższe sugestie pozwanego uznane zostały za całkowicie gołosłowne.

Niesłuszny okazał się w przekonaniu Sądu Okręgowego zgłoszony przez pozwanego zarzut przedawnienia, bowiem roszczenie wekslowe ulega przedawnieniu z upływem trzech lat od dnia płatności weksla. Sąd bieg przedawnienia dochodzonego w niniejszym postępowaniu roszczenia wekslowego rozpoczął się 8 grudnia 2014 r. i upłynąłby z końcem dnia 8 grudnia 2017 r., do czego jednak nie doszło, bowiem bieg ten uległ przerwaniu przez wytoczenie powództwa w dniu 3 lutego 2015r. (art. 123 § 1 pkt 1 k.c. w zw. z art. 71 PrWeksl). Oznacza to, że w chwili uzupełnienia weksla wierzytelność ze stosunku podstawowego nie była przedawniona, natomiast zarzut przedawnienia roszczenia ze stosunku podstawowego może być skutecznie podniesiony, jeżeli weksel zostałby wypełniony po upływie terminu przedawnienia. Zdaniem Sądu Okręgowego nie ulega wątpliwości, iż także roszczenie ze stosunku podstawowego nie jest przedawnione do chwili obecnej, albowiem dochodziło do przerwania biegu terminu przedawnienia - poprzez wniesienie pozwu przeciwko dłużnikowi ze stosunku podstawowego (tytuł wykonawczy w postaci wyroku Sądu Okręgowego w Zielonej Górze zostały wydany w dniu 11 grudnia 2000 r.), oraz poprzez wszczęcie dwóch postępowań

egzekucyjnych, zwieńczonych stwierdzeniem bezskuteczności egzekucji, postanowieniem odpowiednio z dnia 20 grudnia 2002 r. oraz 29 czerwca 2009 r.

Sąd Okręgowy ocenił także, że nie zachodzą przesłanki do zastosowania przepisu art. 5 k.c., jak tego żądał pozwany. W orzecznictwie Sądu Najwyższego panuje utrwalony pogląd, że przepis art. 5 k.c. powinien być stosowany rygorystycznie, tylko w takich sytuacjach, w których wykorzystywanie uprawnień wynikających z przepisów prawnych prowadziłoby do skutku nieaprobowanego ze względu na przyjętą w społeczeństwie zasadę współzycia społecznego. „Działanie zgodne z prawem korzysta z domniemania zgodności z zasadami współzycia społecznego, chyba że wykazane zostaną szczególne, konkretne okoliczności obalające to domniemanie” (wyrok SN z dnia 22 listopada 2000 r., II CKN 1354/00, Lex, nr 51966). Skoro przepis art. 5 k.c. przełamuje zasadę, że wszystkie prawa podmiotowe korzystają z ochrony prawnej, jej odmowa musi być uzasadniona faktem zachodzenia okoliczności rażących i nieakceptowanych (wyrok SN z dnia 24 kwietnia 1997 r., II CKN 118/97, OSP 1998, z. 1, poz. 3). Okoliczności takie natomiast w sprawie nie występują. Oddalenie powództwa skutkowałoby pozbawieniem wierzyciela przysługującego mu prawa podmiotowego. Skoro pozwany podjął się zobowiązania zgodnie z obowiązującym porządkiem prawnym, nie można przyjąć, by dochodzenie przez wierzyciela przysługujących mu praw przekraczało granice społecznej akceptacji. Zasadnicze znaczenie w tym zakresie ma okoliczność, że pozwany w chwili dokonania poręczenia wekslowego był przedsiębiorcą, to zaś nakazuje zakładać, że działał z właściwym dla podmiotu fachowego rozeznaniem, przy uwzględnieniu podwyższonych mierników staranności. Powyższe wyklucza uwolnienie go od odpowiedzialności z uwagi na powołanie się przez niego na swą nieporadność. Pozwany był na tyle zaradny, że podjął się prowadzenia działalności gospodarczej, w konsekwencji nie można przyjąć by możliwe było uwalnianie się przez niego od odpowiedzialności względem kontrahentów z powołaniem na niezrozumienie charakteru czynności których dokonuje. Niewątpliwie prowadzeniu działalności gospodarczej może towarzyszyć złożony i skomplikowany charakter stosunków prawnych, niemniej należyta staranność wymagana od przedsiębiorcy nakazuje nie tyle posiadanie pełnej wiedzy w tej sferze, co dołożenia wszelkich możliwych starań w kierunku uzyskania właściwej pomocy, umożliwiającej świadome zaciąganie zobowiązań. W tym kontekście sam brak wiedzy pozwanego co do charakteru zobowiązania, jakie zaciągnął, ma charakter drugorzędny. To właśnie z uwagi na zasadę lojalności, pozwany winien zaciągnąć zobowiązanie dopiero po upewnieniu się co do zakresu tej odpowiedzialności.

Sąd Okręgowy uznał za wiarygodny materiał dowodowy zebrany w sprawie w postaci dokumentów tj. umowy sprzedaży z dnia 20 kwietnia 1994 r., treści oryginału weksla, zawiadomienia z dnia 8 grudnia 2014 r. dotyczącego wypełnienia weksla przez stronę powodową, potwierdzenia odbioru tego zawiadomienia przez pozwanego oraz postanowień stwierdzających bezskuteczność prowadzonej egzekucji. Wszystkie wskazane dokumenty pozwoliły ustalić istnienie odpowiedzialności pozwanego wobec strony powodowej, treść weksla i poręczenia wekslowego, a tym samym zakres odpowiedzialności pozwanego oraz ocenić zasadność zarzutów przedawnienia, zgłaszanych przez pozwanego.

W przedmiocie odsetek Sąd I instancji zauważył, że wraz z żądaniem zasądzenia kwoty 109.150,17 zł strona powodowa wniosła o zasądzenie odsetek ustawowych od dnia 21 grudnia 2014 r. Tym samym podstawą roszczenia powódki stanowiły przepisy art. 481 k.c. w zw. z art. 455 k.c. Powód wezwał pozwanego do wykupu weksla w piśmie doręczonym pozwanemu w dniu 7 stycznia 2015 r. W konsekwencji Sąd Okręgowy uznał, że pozwany winien był spełnić roszczenie strony powodowej niezwłocznie po otrzymaniu wezwania, a skoro tego nie uczynił to strona powodowa zyskała uprawnienie do odsetek za zwłokę od wskazanej daty. W toku procesu doszło do zmiany art. 481 k.c. (ustawą z dnia 9 października 2015r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015r. poz. 1830), w szczególności § 2, któremu nadano brzmienie „Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych. Jednakże gdy wierzytelność jest oprocentowana według stopy wyższej, wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie według tej wyższej stopy”. Mając na względzie art. 56 powołanej ustawy zmieniającej, Sąd Okręgowy orzekł w przedmiocie odsetek w następujący sposób: za okres od dnia 8 stycznia 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. zasądził na rzecz strony powodowej odsetki

ustawowe na podstawie przepisów dotychczasowych, a od dnia 1 stycznia 2016 r. odsetki ustawowe za opóźnienie według przepisów, które weszły w życie od dnia 1 stycznia 2016 r.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu Sąd Okręgowy oparł na art. 98 § 1,3 k.p.c. Stroną przegrywającą jest pozwany, który winien zwrócić stronie powodowej poniesione przez nią koszty procesu, obejmujące koszty zastępstwa procesowego w wysokości 3.600 zł ustalone zgodnie z § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2015.1804) w zw. z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.2002.163.1349), koszt opłaty sądowej od wniesionego pozwu w wysokości 5.457 zł oraz poczynione wydatki na opinię biegłego w wysokości 635,87 zł.

Apelację wniósł pozwany. Zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego w pkt 1 i 3. Zarzucił Sądowi Okręgowemu:

I. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, iż weksel in blanco załączony do pozwu stanowił zabezpieczenie umowy z dnia 20 kwietnia 1994 r., podczas gdy weksel ten stanowił zabezpieczenie zupełnie innej umowy i jego wystawcą jest H. C., a poręczycielami pozwany i J. M.;

II. naruszenie przepisów prawa procesowego, tj.:

- art. 233 kpc poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny materiału dowodowego poprzez uznanie za wiarygodny załączony do pozwu weksel, podczas gdy pozwany skutecznie zakwestionował jego wiarygodność wykazując, iż stanowił on zabezpieczenie innej umowy, co skutkowało bezzasadnym zasądzeniem dochodzonego przez powoda roszczenia w oparciu o weksel stanowiący zabezpieczenie innej umowy,

- art. 230 kpc poprzez jego niezastosowanie i nieuznanie za przyznany przez powoda fakt, iż załączony do pozwu weksel nie stanowi zabezpieczenia umowy z dnia 20 kwietnia 1994r., podczas gdy powód nie zakwestionował tej okoliczności.

Pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez oddalenie powództwa w całości, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji oraz o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje. Z ostrożności, w przypadku nieuznania zarzutów apelacji, wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez rozłożenie w trybie art. 320 kpc kwoty objętej żądaniem pozwu na raty z uwagi na ciężką sytuację materialną pozwanego.

W uzasadnieniu pozwany wskazał, że weksel nie zabezpieczał umowy z 20 kwietnia 1994r., bo opłata skarbową została uiszczona od tego weksla 29 czerwca 1994 r. i jest to data pewna, którą należy przyjąć jako dzień wystawienia weksla, a nielogiczne jest wystawianie weksla dwa miesiące po zawarciu umowy, którą miał zabezpieczać. Po drugie umowa z 20 kwietnia 1994 r. nie wskazuje, przez kogo weksel miał być poręczony. Po trzecie świadek J. M. zeznał, że to on poręczył weksel wraz z pozwanym i to na rzecz H. C., nadto, że nigdy nie poręczał za (...) sp. z o. o., więc niemożliwe jest, aby na wekslu widniał jego podpis. Zdaniem pozwanego pełnomocnik powoda nie zakwestionował tych zeznań, jak również twierdzeń pełnomocnika pozwanego złożonych na ostatniej rozprawie, że do pozwu został dołączony niewłaściwy weksel, a ten podpisany przez pozwanego poręczał inną umowę. Powód miał obowiązek ustosunkować się do zeznań i twierdzeń wynikających z art. 221 kpc i art.210 § 2 kpc, więc okoliczność tę uznać trzeba za przyznaną na podstawie art.230 kpc.

Zdaniem apelującego Sąd I instancji ustalił, że poręczycielami są pozwany i J. M., tymczasem powód powoływał się na weksel poręczony przez pozwanego i H. C.. Pozwany zakwestionował prawdziwość weksla, a więc na powoda przeszedł obowiązek wykazania, że dołączył do pozwu prawidłowy weksel.

Pozwany wyjaśniał nadto w apelacji, że nie kwestionował umowy z 20 kwietnia 1994r., gdyż nie widział jej, nie miał świadomości jej zawarcia i nie miał interesu prawnego w jej kwestionowaniu.

Powód wniósł o oddalenie apelacji oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia Sądu Okręgowego i przyjmuje za własne (art.382 kpc). Podziela także ocenę dowodów i podstawę materialnoprawną rozstrzygnięcia.

Pozwany formułuje w istocie jeden zarzut błędu w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że Sąd Okręgowy niezasadnie uznał, że weksel poręczony przez pozwanego zabezpieczał umowę z 20 kwietnia 1994 r., podczas gdy stanowił zabezpieczenie innej umowy, jego wystawcą był H. C., a poręczycielami pozwany i J. M.. Pozwany zarzucił Sądowi I instancji w tym zakresie naruszenie art.233 kpc, 230 kpc. Na wypadek nieuwzględnienia słuszności zarzutów apelacji pozwany wniósł o rozłożenie zasądzzonego świadczenia na raty na podstawie art.320 kpc z uwagi na ciężką sytuację materialną. Zarzuty oraz wnioski o rozłożenie na raty są bezzasadne.

Rację ma apelujący, że powód w piśmie z 25.07.2016r. (k.159) stwierdził, że pozwany wspólnie z H. C. prowadzili firmę (...) w W. i jako współnicy poręczyli weksel in blanco wystawiony przez (...) sp. z o. o. Podobnie wynika z pism powoda do pozwanego z 8 grudnia 2014r. i z 13 października 2014r. Apelujący przeciwstawia tym twierdzeniom zeznania świadka J. M., że podpis drugiego obok pozwanego poręczyciela jest jego. Przyjęcie, że drugi podpis należy do J. M. nie zmienia faktu, że pierwszy należy do pozwanego, poręczenie jest więc ważne. Stanowisko powoda o tym, że drugi podpis to podpis H. C., będzie miało znaczenie w razie pozwania tego ostatniego jako poręczyciela.

Stanowisko pozwanego, wyrażone ustami jego pełnomocnika z rozprawie 16 marca 2017r. sugeruje, że istniał inny weksel, poręczony przez pozwanego i H. C., weksel, który miał rzeczywiście zabezpieczać umowę z 20 kwietnia 1994r. Przeczą temu jednak zeznania świadka M. i pozwanego, którzy zgodnie zeznali, że podpisywali tylko jeden taki weksel in blanco, który świadek M. wydał H. C.. Pozwany twierdził nadto, że nie znał firmy (...). Pozostaje więc druga ewentualność, że H. C. wykorzystał weksel niezgodnie z zawartym porozumieniem, bo wbrew uzgodnieniom ze świadkiem M. (bo z pozwanym żadnych uzgodnień nie czynił) przedstawił go jako zabezpieczenie umowy, którą w powodem zawarł (...) sp. z o. o. Pozwany jednak tego nie udowodnił, a to na nim, jak słusznie stwierdził Sąd Okręgowy, spoczywał w tym zakresie ciężar dowodu.

Dowody w postaci zeznań świadka M. i pozwanego nie są przekonujące. Świadek M. zeznał, że nic nie podpisywali R.. Zeznał, że podpisywali „czek” in blanco, poręczyli dostawcy Panu C., opóźniali się z płatnościami, termin był 3 miesiące, C. powiedział, że nie chcą mu dać paszy i albo damy mu pieniądze, albo weksel, który musi przedstawić w paszarni. Tylko jeden weksel poręczyli jako spółka. Innych weksli nie było. Pozwany zeznał, że Pan M. powiedział mu o sytuacji Pana C. i że chce, żebyśmy poręczyli weksel, on sam już podpisał i ja też podpisałem w ciemno. Nie było deklaracji wekslowej. Pierwsza strona była goła, podpisali na drugiej stronie. Dalej zeznał, że wiedzieli, że nie mogą dostać innego kredytu i dlatego podpisali ten weksel. Zeznania świadka M., że C. potrzebował pieniędzy bądź weksla, aby przedstawić w paszarni, bo nie chcą dawać (raczej sprzedać) mu paszy, są bardzo ogólne, nic konkretnego z nich nie wynika. Nie wiadomo, o jaką paszarnię chodzi, o jaką transakcję. Z drugiej strony pozwany oraz H. C. współpracowali ze sobą w tamtym czasie bardzo ściśle, bo od 1994 do 1995 r. prowadzili wspólnie ubojnię (po odejściu ze spółki (...)). To wskazuje na niewiarygodność twierdzeń pozwanego, że nie znał spółki (...) i roli w niej H. C..

Poza cytowanymi zeznaniami świadka M. i pozwanego, a więc poręczycieli wekslowych, zainteresowanych w korzystnym dla pozwanego rozstrzygnięciu sprawy, brak innych dowodów, choćby zeznań H. C. na okoliczność tego, że weksel dołączony do pozwu miał zabezpieczać inną umowę, niż tę z 20 kwietnia 1994 r. Moc dowodowa i wiarygodność zeznań świadka M. i pozwanego, oceniana w świetle art.233 § kpc, jest zbyt mała do dokonania ustaleń sprzecznych z ustaleniami Sądu Okręgowego.

Pozwany zeznał, że gdy podpisywał weksel, przednia strona weksla „była goła”. Poręczyciel wekslowy może podpisać się na wekslu in blanco przed podpisem wystawcy weksla. Weksel będzie ważny, jeżeli wystawca go podpisze, a weksel zostanie uzupełniony zgodnie z przepisami prawa wekslowego. Zatem nawet jeśli na przedniej stronie weksla in blanco nie było podpisu wystawcy w czasie, gdy podpisy składali poręczyciele, weksel po wypełnieniu będzie ważny.

Jeżeli awalista podpisując się na wekslu nie określił, za kogo poręcza, uważa się, że poręcza za każdego, kto będzie podpisany jako wystawca weksla. (art.31 ust.4 prawa wekslowego). Pozwany poręczył więc za wystawcę – spółkę z o. o. (...).

Brak pisemnej deklaracji wekslowej nie stanowi o nieważności weksla. Jeżeli dłużnik wekslowy (a więc także poręczyciel) wydał weksel in blanco bez żadnych wskazówek odnośnie jego wypełnienia, domniemywa się, że zaufał uczciwości wierzyciela i bez zastrzeżeń zgadza się na wypełnienie weksla przez tego ostatniego. (I. H. Prawo wekslowe i czekowe teza 5.2 str.98, teza 5 str.104 L. K. 2011 r.) Pozwany nie podpisywał deklaracji wekslowej, nie domagał się jej podpisania, jak zeznał, podpisał niejako „w ciemno”. Mając na uwadze, że współpracował ściśle z H. C., a w latach 1994-1995 był z nim w spółce cywilnej zajmującej się ubojem zwierząt, to niewątpliwie ufał mu w interesach. Podpisał więc weksel w zaufaniu do H. C..

Z twierdzeń pozwanego zdaje się wynikać, że poręczył za H. C. celem zakupu przez tego ostatniego pasz w paszarni, a H. C. miał użyć weksla w celu zabezpieczenia umowy powoda ze spółką (...). H. C. był zarządcą bądź prokurentem spółki z o. o. (...). Przyjmuje się, że poręczyciel wekslowy może uchylić się od skutków prawnych poręczenia, jeżeli działanie remitenta nosi znamiona podstępu. (I. H. Prawo wekslowe i czekowe teza 5 str.104 L. K. 2011 r.) Jednakże na podstęp H. C. nie ma żadnych przekonujących dowodów, a nawet pozwany nie formułował wprost zarzutu takiego podstępu, sprowadzającego się do wyłudzenia podpisu na wekslu in blanco w innym celu, niż umówiony. Pozwany sam wszak zeznał, że podpisał weksel „w ciemno”.

Dowolne są twierdzenia pozwanego odnoszące się do daty wystawienia weksla w kontekście daty opłaty skarbowej. Z tego, kiedy uiszczono opłatę skarbową od weksla nie wynika, kiedy został podpisany in blanco przez poręczycieli. Z umowy z 20 kwietnia 1994 r. wynika, że został do niej przedstawiony poręczony weksel in blanco. Brak co prawda dowodu, kiedy poręczyciele podpisali się na wekslu, ale data podpisania się na wekslu in blanco przez poręczycieli nie stanowi o ważności poręczenia wekslowego i ważności weksla. Ważność poręczonego weksla in blanco ocenia się po jego uzupełnieniu. Weksel złożony do pozwu zawiera wszystkie elementy, od których zależy jego ważność.

Art.230 kpc nie odnosi się do dowodów, ale do twierdzeń stron. Stąd powód nie miał obowiązku ustosunkowania się do zeznań świadka M. i zeznań pozwanego, a jedynie do twierdzeń pozwanego. Twierdzenia strony należy odróżnić od zeznań strony, które mają udowadniać fakty wynikające z tych twierdzeń. Ma rację pozwany, że zgodnie z art.210 § 2 kpc pozwany winien ustosunkować się do twierdzeń przeciwnika. Tyle tylko, że stanowisko powoda było znane od początku. Powód twierdził, że weksel poręczony przez pozwanego zabezpieczał umowę z 20 kwietnia 1994 r. Odmienne twierdzenia pozwanego i to złożone na ostatniej rozprawie nie zmieniają stanowiska powoda. Stąd nie sposób uznać za przyznane przez powoda, że weksel miał zabezpieczać inną umowę, niż ta z 20 kwietnia 1994 r.

Dodać należy, że art.221 kpc jest przywołany w apelacji błędnie, bo nie dotyczy obowiązku ustosunkowania się do twierdzeń przeciwnika.

Rację ma więc Sąd Rejonowy, że pozwany winien udowodnić, a nie jedynie uprawdopodobnić, że weksel został wypełniony niezgodnie z porozumieniem. Dowody zaoferowane przez pozwanego w postaci zeznań świadka M. i zeznań samego pozwanego mają za słabą moc i wiarygodność, aby zanegować prawidłowość wypełnienia weksla kreującego zobowiązanie abstrakcyjne, a więc oderwane od podstawy ekonomicznej jego wystawienia.

Brak podstaw do rozłożenia na raty zasądzonej należności na podstawie art.320 kpc. Zgodnie z tym przepisem rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty może nastąpić w szczególnie uzasadnionych wypadkach. Art.320 kpc jest przepisem procesowo-ustrojowym, dookreślającym zakres władzy sędziego. Z tych względów zaliczany jest do tzw.

prawa sędziowskiego, czyli włączany do obszaru, na którym sędzia ma większą niż w innych wypadkach swobodę interpretacji oraz decyzji. Kompetencje sądu wynikające z komentowanego przepisu w piśmiennictwie powszechnie określa się mianem „moratorium sędziowskiego”.

W art. 320 kpc chodzi o wypadki szczególnie uzasadnione, czyli takie, które bardzo, ponadprzeciętnie lub w sposób nadzwyczajny uzasadniają albo nawet nakazują zmodyfikowanie skutków wymagalności dochodzonego roszczenia. Ocena tych wypadków należy do sądu, nie jest jednak oceną dowolną; musi być poprzedzona niezbędnymi ustaleniami oraz wsparta przekonującym wywodem.

Pozwany nie naprowadził żadnych twierdzeń faktycznych ani dowodów dla wykazania zasadności zastosowania art.320 kpc. W apelacji wnosił co prawda o zwolnienie od kosztów sądowych, dołączając dokumenty obrazujące swoją sytuację materialną i zdrowotną. Twierdzenia podnoszone na potrzeby wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych nie mogą zastąpić uzasadnienia i udowodnienia faktów istotnych do zastosowania art.320 kpc. Sąd Okręgowy w Zielonej Górze zwolnił pozwanego od opłaty od apelacji zresztą tylko częściowo, ponad 3.000 zł. Pozwany pracuje w Niemczech, jak sam twierdzi dorywczo, w czym nie pomaga mu stwierdzony umiarkowany stopień niepełnosprawności, z którego zresztą wynika zdolność do pracy w warunkach pracy chronionej. Z pisma z 7.04.2017 r. dołączonego do apelacji, a kierowanego do Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej wynika, że pozwany posiadał gospodarstwo rolne, którego się pozbył po nagłej śmierci żony, po czym przeprowadził się do Z.. Pozwany nie wyjaśnił, czy gospodarstwo to sprzedał, a jeśli tak, co stało się z pieniędzmi ani też, w jaki sposób zaspokaja swoje potrzeby mieszkaniowe. Pozwany nie zaproponował także realnego planu rat, uwzględniającego słuszny interes wierzyciela, według którego mógłby w akceptowalnym terminie spełnić zasądzone świadczenie. Kierowanie się tylko majątkiem pozwanego (na koncie bankowym nie przekraczającym 6.000 zł) oraz uzyskiwanymi niewielkimi środkami z tytułu pracy dorywczej za granicą nie pozwoliłyby na ustalenie takich rat. Art.320 kpc nie służy do uniemożliwienia albo znacznego utrudnienia wierzycielowi uzyskania zaspokojenia, ale właśnie do umożliwienia dłużnikowi spełnienia świadczenia w realnym czasie, uwzględniającym słuszny interes wierzyciela.

Apelacja jako bezzasadna podlegała więc oddaleniu na podstawie art.385 kpc.

Kosztami procesu w II instancji Sąd Apelacyjny obciążył pozwanego, bo przegrał w całości, na podstawie art.98 par.1 i 3 kpc w zw. z art.391 kpc. Pozwany ponosi opłatę od apelacji w części, w jakiej nie został od niej zwolniony oraz koszty zastępstwa procesowego swojego pełnomocnika oraz pełnomocnika powoda – 4.050 zł § 2 pkt 6 i § 10 ust.1 pkt 2 rozporządzenia MS z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

SSA Małgorzata Mazurkiewicz – Talaga SSA Ryszard Marchwicki SSO del. Marcin Miczke